

Tomasz Szałanda

Z HISTORII
NIDZICKIEGO APTEKARSTWA

Od zarania dziejów dobre zdrowie było jednym z najsilniejszych pragnień człowieka. Rozwój nauki w kolejnych stuleciach spowodował, iż sztuka „uzdrawiania" w oparciu o medykamenty z czasem trafiła „na uniwersytety", kształcąc całe zastępy aptekarzy. Na terenach Prus Wschodnich ożywiony rozkwit aptek zauważa się od XVIII wieku. Piśmiennictwo na ten temat jest dosyć ubogie, stąd na przykładzie Nidzicy, jednego z miast dawnego Ostpreussen, warto przybliżyć to zagadnienie.

Nidzica, miasto w województwie warmińsko-mazurskim, założone w 1381 roku, znane jest przede wszystkim z wyraźnie górującego zamku z czasów krzyżackich. Jej historia, nieumiejętnie odkrywana na przestrzeni ostatnich lat[1], nadal skrywa wiele interesujących faktów. Jednym z nich jest nidzickie aptekarstwo.

Nidzickie aptekarstwo w XIV-XVI wieku

Wyrób farmaceutyków swoje korzenie ma w wiejskiej medycynie ludowej, a obecność osób trudniących się zielarstwem

1 Napisanie monografii *Historia Nidzicy i okolic*, red. W Rezmer, Nidzica: Starostwo Powiatowe, 2012, zlecono autorom nieznającym miasta, jego okolic oraz lokalnej historii, co odbiło się na rzetelności publikacji. Natomiast artyzm wydawniczy książki *Nidzica dawniej i dziś. 625 lat miasta Nidzica: album*, red. W. Nowosielski, A. Midura, Nidzica: Wydawnictwo Michaelinum, 2007, blednie w konfrontacji z licznymi błędami historycznymi, kłopotami postwydawniczymi oraz pokaźną erratą, wynikającą z wykorzystania zbiorów prywatnych kolekcjonerów bez ich zgody.

i potrafiącym pomagać w dolegliwościach była w wiejskiej przestrzeni czymś naturalnym[2]. Dostęp do lekarzy był bardzo ograniczony, a leki drogie, dlatego pojawianie się zielarzy ze swoimi medykamentami podczas miasteczkowych targów za każdym razem wzbudzało powszechne zainteresowanie[3].

I pewnie tak było w średniowiecznej Nidzicy, chociaż nie tylko tam powstawały medykamenty. Lekarstwa dla chorych i rannych braci zakonnych – Krzyżaków – wytwarzano również na zamku, który wybudowali i zamieszkiwali[4]. Osobne miejsce stanowiły także szpitale, a pierwsze o nim wzmianki w Nidzicy mamy z XV wieku[5]. Lekarstwa były również nieodzowne w przytułkach dla kalek, sierot i starców[6]. Czy jednak w XVI-wiecznej, niewielkiej wówczas Nidzicy, gdy już istniała tego typu placówka, wytwarzano je tam właśnie, a nie na przykład w miejskim szpitalu, należy wątpić. Warto nadmienić, iż początkowo łączone profesje lekarza z aptekarzem już w XIII wieku formalnie rozdzielono[7]. W praktyce jednak przez kilka stuleci miejscowy medyk był zarazem aptekarzem.

Kolejny etap rozwoju aptekarstwa to wyodrębnienie się cechu zawodowego, który nie tylko bronił interesów lokalnych farmaceutów, ale również przygotowywał kandydatów do tej pracy[8]. To „kształcenie", nim trafiło na uniwersytety, miało charakter typowo rzemieślniczy, polegający najpierw na podpatrywaniu przez ucznia pracy mistrza, który stopniowo wtajemniczał go w arkana tak szanowanego chociaż trudnego i odpowiedzialnego fachu[9]. Nidzickie aptekarstwo, zostało z tego etapu wyłączone, ponieważ w tym czasie nie istniała w mieście jeszcze żadna apteka.

Nidziccy aptekarze w latach 1708-1901

Ważnym etapem w historii aptekarstwa jest uwalnianie się go, już na początku XVIII wieku, spod silnego wpływu cechów, co pozwoliło na szybki rozwój niezależnych placówek w miastach[10].

2 Z ich usług korzystali także „ludzie z miasta", w tym i sami lekarze, również w wiekach późniejszych. Jak pisał biskup Hommer w 1826 roku: „Nawet lekarz, który leży złożony przez artretyzm w ciężkich bólach, zapomina o swojej godności i korzysta z domowych sposobów starej baby", D. Łukasiewicz, *Choroba i zdrowie w Królestwie Prus w XIX wieku (1806-1871)*, Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Kwartalnik, nr 2 (2013), s. 14.

3 Por. W. Korpalska, *Najstarsza bydgoska apteka – „Pod Złotym Orłem". Historia medycyny i farmacji*, Wiadomości Akademickie. Pismo Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, nr 27 (2007), s. 23.

4 Por. T. Szalanda, *Zarys dziejów nidzickiego szpitalnictwa*, Rocznik Warmińsko-Mazurski, nr 2 (2009), s. 93.

5 Tamże, s. 93.

6 Tamże, s. 93.

7 Por. W. Roeske, *Ewolucja pojęć apotheca i a pothecarius w Polsce w wiekach średnich*, Farmacja Polska, nr 4 (1967), s. 307. Podobny „zwyczaj" panował nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach, np. w Prusach.

8 Por. W. Korpalska, dz. cyt., s. 23.

9 Tamże, s. 23.

10 Tamże, s. 23.

Wyzwolenia od „dyktatury" cechu doświadczyła również Nidzica, której mieszkańcy dotychczas byli skazani na korzystanie z apteki w sąsiednim Działdowie[11]. Już bowiem w 1708 roku późniejszy radny miejski Jacob Redmer, który fachu aptekarskiego uczył się w Gniewie, otworzył pierwszą aptekę w mieście[12].

W latach 1740-1784 nidzickim aptekarzem i zarazem lekarzem był Georg(e) Wilhelm Buchholtz, który studia medyczne ukończył w Królewcu[13]. Początkowo był *Einwohner ohne Grundbesitz*, prawdopodobnie więc nie miał własnego lokalu, w którym mieściła się apteka, ale go wynajmował[14]. Ponieważ był również kupcem, z czasem dorobił się znacznego majątku i nabył słodownię, browar oraz duży dom mieszczański[15]. Należy sądzić, iż tam właśnie mieściła się apteka mająca *Privilegium Adler-Apotheke* z 1745 roku[16]. Pewną ciekawostkę stanowi fakt, iż w dokumentach wymieniany jest jako *Medicin-Apotheker*[17], co świadczy, iż łączenie profesji lekarza i aptekarza było obecne w Nidzicy jeszcze w XVIII wieku.

Georg(e) Wilhelm Buchholtz był również wykładowcą akademickim na Uniwersytecie w Królewcu[18]. Wówczas chyba już nie prowadził apteki, był tylko lekarzem i właścicielem słodowni, jak wynika z pewnego dokumentu[19].

W historii nidzickiego aptekarstwa przez okres kolejnych blisko czterdziestu lat (1785-1811) występuje luka informacyjna. Kolejne wiadomości mamy z 1812 roku, wedle których nidzicką aptekę za 5 tys. talarów kupił Friedrich Wilhelm Bugisch i prowadzi ją do 1820 roku[20]. Potem ją sprzedał za 2533 talary i 30 groszy, a więc jedynie za połowę sumy, którą sam za nią zapłacił. Jej nowym właścicielem stał się w 1821 roku Eduard Schmidt[21]. Jego nazwisko wid-

11 Por. J. Gregorovius, *Die Ordenstadt Neidenburg*, Marienwerder 1883, s. 124.

12 Tamże, s. 124-125; H. Trunz, *Apotheker und Apotheken in Ost- und Westpreußen 1397-1945. Ein Namen-, Orts- und Literaturverzeichnis*, t. 1, Hamburg: Verein für Familienforschung in Ost- und Westpreussen, 1992, s. 238.

13 Por. H. Trunz, dz. cyt., s. 46; G. F. Hartung, *Akademisches Erinnerungsbuch für die, welche in den Jahren 1787 bis 1817 die Königsberger Universität bezogen haben*, Königsberg 1825, s. 170.

14 Tamże, s. 46.

15 Tamże, s. 46. W Księdze Pamiątkowej Królewieckiego Uniwersytetu, przy nazwisku G. W. Buchholza dodano informacje: „Mediciner (Bürger und Mälzenbräuer in Neidenburg)". Por. G. F. Hartung, dz. cyt., s. 170.

16 Tamże, s. 46.

17 W pierwszym z pięciu tomów dzieła F. S. Bocka, *Versuch einer wirthschaftlichen Naturgeschichte von dem Königsreich Ost- und Westpreussen 1782-1785*, Dessau 1782, wśród subskrybentów wymienia się jego osobę jako „Medicin-Apotheker in Neidenburg". Zob. F. S. Bock, *Versuch einer wirthschaftlichen Naturgeschichte von dem Königsreich Ost- und Westpreussen 1782-1785*, in 5 Bänden, t. 1, Dessau 1782. Cyt. za http://list.genealogy.net/mm/archiv/ow-preussen-l/2005-11/msg00360.html (dostęp 20.02.2015). Jako „Medicin-Apotheker" także w: H. Trunz, dz. cyt., s. 46.

18 Widnieje w spisie wykładowców semestru zimowego: „Winter 1806 und 1807". Zob. G. F. Hartung, dz. cyt., s. 167-170.

19 Chodzi o wspomniany powyżej spis wykładowców akademickich semestru zimowego 1806-1807, w którym nie wspomina się o jego aptekarskiej profesji. Zob. G. F. Hartung, dz. cyt., s. 170.

20 Por. H. Trunz, dz. cyt., s. 47.

21 Tamże, s. 268.

nieje także w urzędowym obwieszczeniu „Königl. Ostpreuß. Land- und Stadtgericht" z 15 września 1826 roku[22]. Wiadomo również, że około 1830 roku należał do Ressourcegesselschaft, skupiającej w swoim gronie elity powiatu[23]. Jako *aptekarz z Nidzicy* występuje także w dokumentach z 1833 i 1837 roku[24]. Ta ostatnia data jest zarazem ostatnim rokiem prowadzenia przez Schmidta nidzickiej apteki. Następna informacja o aptekarzu w Nidzicy pojawia się w urzędowych arkuszach z lat 1838-1863, w których wymienia się Augusta Wilhelma Friedricha[25].

Do Nidzicy przybył z Reszla i kupił aptekę za 11 tys. talarów[26]. W latach 1840--1845 był agentem ubezpieczeniowym od ognia jednej z monachijskich firm, a od 1844 członkiem Pharmazeutischen Lesezirkels[27]. Należał także do rady miasta i chyba dość mocno wpisał się w historię Nidzicy, skoro jego imieniem – *Apotheker Friedrichstrasse* – nazwano ówcześnie główną ulicę miasta prowadzącą do dworca (obecna ulica Kościuszki)[28]. Można zatem sądzić, iż właśnie tam była ulokowana nidzicka apteka. Tym bardziej iż jego następcy mieli ją przy tejże ulicy – w południowej, nieistniejącej obecnie, pierzei „dużego Rynku" (na wysokości bloków przy ulicy Kościuszki 1)[29].

13 sierpnia 1863 roku, August Wilhelm Friedrich sprzedał, pochodzący z 1745 roku, przywilej prowadzenia Adlerapotheke, wraz z budynkiem apteki, naczyniami i zasobami aptecznymi, Maxowi Meyerowi Bellmannowi, wyznania mojżeszowego, za 27 tys. talarów[30]. Można sądzić, iż ów przywilej między innymi pozwalał na samodzielność w decydowaniu właściciela o dalszych losach ap-

22 Amts-Blatt der Königlichen Preußischen Regierungzu Königsberg, nr 49 (1826), s. 418. W tymże ogłoszeniu podano, iż: „In Neidenburg ist ein sehr gut gebautes massives, 2 Etage hohes, am Markte gelegenes Eckhaus mit Hintergebauden, Acker und Garten aus freier Hand zu verkaufen. Das Nähere hierüber erfährt man beim Apotheker Herrn Schmidt daselbst". Nie można jednak stwierdzić, czy podobnie jak sprzedawany budynek w rynku znajdowała się również apteka Schmidta.

23 Por. J. Gregorovius, dz. cyt., s. 189.

24 Por. *Sach-, Namen- und Ortregister zum Amts-Blatt der Königlichen Preußischen Regierung zu Königsberg für das Jahr 1833*, Königsberg 1833, s. 16; Amts-Blatt der Königlichen Preußischen Regierung zu Königsberg, nr 35 (1837), s. 447.

25 Por. Amts-Blatt der Königlichen Preußischen Regierung zu Königsberg für das Jahr 1840, Dreissigster Jahrgang, Königsberg 1840, s. 167; Amts-Blatt der Königlichen Preußischen Regierung zu Königsberg für das Jahr 1841, Ein und dreißiger Jahrgang, Königsberg 1841, s. 198; Amts-Blatt der Königlichen Preußischen Regierung zu Gumbinnen, für das Jahr 1841, Zwei und dreißiger Jahrgang, Gumbinnen 1842, s. 232; Grosses Adressbuch der Kaufleute, Fabrikanten und handelnden Gewerbsleute von Europa und den Hauptplätzen der fremden Welttheile, No 9, Brandenburg, Preussen, Posen, Pommern, Schlesien, Nürnberg 1843, s. 477; Der Pharmazie. Eine Zeitschrift des Allgemeine deutschen Apotheken-Vereins, Hannover 1853, s. 403; L. Bley, Archiv der Pharmazie. Eine Zeitschrift des allgemeinen deutschen Apotheker-Vereins. Abteilung Norddeutschland, Zweite Reihe. B. CVIII, H. 1, Der ganzen Folge Band CLVIII, H. 1, s. 125. H. Trunz podaje rok przejęcia apteki jako 1839. Zob. H. Trunz, dz. cyt. s. 79.

26 H. Trunz, dz. cyt., s. 79.

27 Tamże, s. 79.

28 Por. J. Gregorovius, dz. cyt., s. 224; H. Trunz, dz. cyt., s. 79.

29 W Pharmazeutische Zentralhalle für Deutschland z 1864 roku, apteka następcy Friedricha, wymieniana jest przy ul. Friedrich'sche Apoth. Zob. H. Hagen, Pharmazeutische Zentralhalle für Deutschland, V. Jahrgang, Berlin 1864, s. 126.

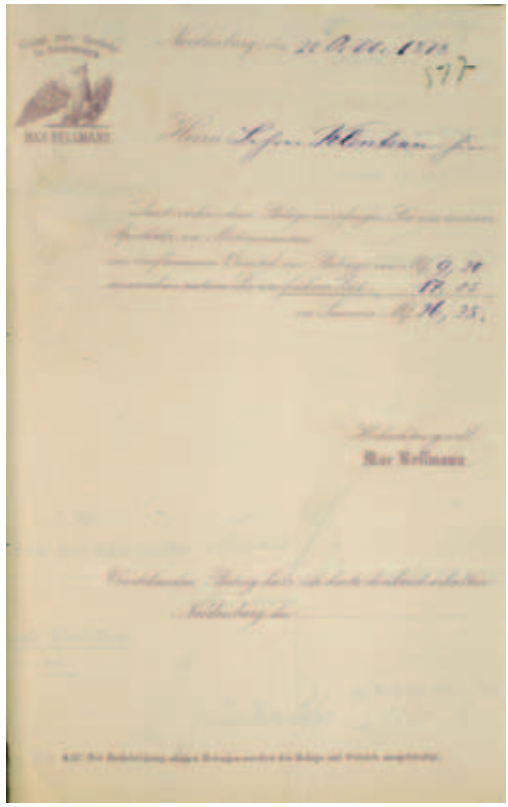
30 Por. G. Conrad, (14). *Die neue Synagoge in Neidenburg*, w: tenże, *Zur Geschichte des Oberlandes. 30 Ar-*

teki, na przykład jej sprzedaży bez zgody władz urzędowych[31].

Z królewieckiej księgi małżeństw wiadomo, iż 1 grudnia 1863 roku, a więc będąc już nidzickim aptekarzem, Bellmann poślubił Emmę Jacoby z Królewca[32]. Zarówno związek małżeński, przychodzące na świat dzieci, dobrze prosperująca apteka oraz wysoka pozycja społeczna wymusiły ze strony państwa Bellmannów poszukiwanie pomocy z zewnątrz w pracach domowych, co sugeruje ogłoszenie w prasie: *Doświadczonej kucharki, która może pomagać pani domu w gospodarstwie, szuka aptekarz Max Bellmann w Nidzicy*[33].

Po siedemnastu latach, 23 czerwca 1880 roku, Max Bellmann odsprzedał przywilej prowadzenia *Adlerapotheke* wraz ze stodołą (wartą 600 marek), naczyniami i zasobami aptecznymi, w sumie za 114 tys. marek, Davidowi Friedländerowi, który również był wyznania mojżeszowego, i wyjechał do Lipska[34].

Nowy właściciel apteki pochodził z Biskupca (Bischofswerder) należał do grona założycieli nowej nidzickiej bóżnicy, uro-



1.*Rachunek z nidzickiej Adlerapotheke Maxa Bellmanna z 1878 roku, Archiwum Państwowe w Olsztynie, sygn. 4-1087-517.*

tikel über Kreis, Schloß und Stadt Neidenburg. Neue Folge, H. 1, Neidenburg 1930, [b.s.]. Przyp. nr 5; tenże, (20). *Der Tierschutzverein in Neidenburg*, przyp. 3, dz. cyt.; H. Trunz, dz. cyt., s. 26.79; B. Hager (red.), Pharmazeutische Zentralhalle für Deutschland, Berlin 1864. Reprint London 2013, s. 126. W cytowanym opracowaniu G. Conrada brak ponumerowanych stron, dlatego posługuję się oznaczeniem w nawiasie poszczególnych artykułów, które autor wyodrębnił jedynie pogrubioną czcionką. Ponieważ korzystam z jednego opracowania G. Conrada, dalsze cytowanie tego autora ograniczam do podania nazwiska, numeru i tytułu artykułu.

31 „Bis 1811 bestanden nur privilegierte Apotheken, welche ohne Genehmigung der Behörde verkauft werden konnten". H. Räuber, *Zusammenstellung der gesetzlichen Bestimmungen, Erlasse und Verordnungen für das Apothekenwesen, den Verkehr mit Giften und Arzneimitteln ausserhalb der Apotheken sowie mit Mineralwasser nebst Apothekenbetriebsordnung und den Vorschriften betr. die Abgabe stark wirkender Arzneimittel für Apotheker, Medizinal- und Verwaltungsbeamte*, Leipzig, 1910, s. 56.

32 Por. *Księga małżeństw wyznania mojżeszowego z Królewca z lat 1856-1864*, http://www.judeninost-preussen.de/upload/pdf/Marriage_Koenigsberg_1856-1864.pdf (data odczytu: 21.02.2015).

33 „Eine erfahrene Köchin, welche die Hausfrau in der Wirtschaft unterstützen kann, sucht Apotheker Max Bellmann in Neidenburg". Zob. Allgemeine Zeitung des Judentums, nr 27 (1867), s. 543. Córka Belmmannów, Anna Marta, ur. 19 marca 1870 roku w Nidzicy, została deportowana z Berlina do getta w Terezinie (Czechy) 14 lipca 1942 r., a potem do getta w Mińsku na Białorusi, gdzie została zamordowana. Zob. *Anna Marta Bellmann*, Zentrale Datenbank der Namen der Holocaustopfer, http://db.yadvashem.org/names/nameDetails.html?itemId=4088385&language=de (data odczytu: 22.02.2015).

34 Por. G. Conrad, (14), dz. cyt.; tenże, (20), dz. cyt.; H. Trunz, dz. cyt., s. 79.

czyście przekazanej do użytku 4 września 1884 roku[35]. Po sześciu latach, 20 sierpnia 1886 roku, odsprzedał aptekę za 130 tys. marek Heinrichowi Overbeckowi i wyjechał z miasta[36].

Tenże, 2 lipca 1888 roku, sprzedał aptekę Augustowi Oehmke za 145 tys. marek, który prowadził ją do 1896 roku[37].



2. *Południowo-zachodnia pierzeja rynku z Adlerapotheke z końca XIX wieku. Pocztówka ze zbiorów autora.*

Warto zwrócić uwagę, iż aptekarstwo było bardzo dochodowym zajęciem. Z pewnością miał na to wpływ zarówno brak konkurencji – do około 1923 roku w mieście istniała tylko jedna apteka – oraz wysokie zapotrzebowanie ludności na medykamenty. Nie można jednak przy tym pomijać wysokiego poziomu fachowości handlowej właścicieli nidzickich aptek. Na intratność prowadzenia tego rodzaju interesu zwracają uwagę również kwoty jej sprzedaży. W 1863 roku wynosiła 9 tys. marek (27 tys. talarów)[38], w 1880 już 114 tys., by w 1886 osiągnąć wielkość 130 tys., a w 1888 145 tys. marek.

W latach 1896-1901 prowadzenia nidzickiej apteki, którą kupił od Augusta Oehmke, podjął się farmaceuta z Ejdkunów (niem. Eydtkuhnen) Alexander Gordon[39]. Oprócz sprzedaży lekarstw prowadził drogerię i fabrykę wody mineralne[40].

35 Tenże, (20). *Der Tierschutzverein in Neidenburg*, dz. cyt.
36 Tamże; H. Trunz, dz. cyt., s. 79, 218.
37 Por. H. Trunz, dz. cyt., s. 215.218.
38 W Cesarstwie Niemieckim, w 1873 r. wprowadzono jednolitą walutę, którą stała się marka i fenigi (1 marka = 100 fenigów). Wymiana talarów na marki odbywała się w proporcji 3 talary za 1 markę.
39 Por. H. Trunz, dz. cyt., s. 91, 215; K. Stern, *Die Stadt Neidenburg um die Jahrhundertwende. Erinnerungen aus der Kinderzeit von Superintendent a. D. Kurt Stern*, Neidenburger Heimatbrief, nr 35 (1962), s. 29. Jego życiorys według Herberta Kalwy, *Kurt Stern*, s. 180, http://www.neidenburg-archiv.de/wp-content/uploads/2013/09/KoepfederHeimat.pdf (data odczytu: 12.02.2015).
40 Tamże, s. 91.



3. *Adlerapotheke z wyraźnym orłem na elewacji, w południowej pierzei rynku z końca XIX wieku. Pocztówka ze zbiorów autora.*



4. *Widok na Adlerapotheke z około 1900 roku. Pocztówka ze zbiorów autora.*

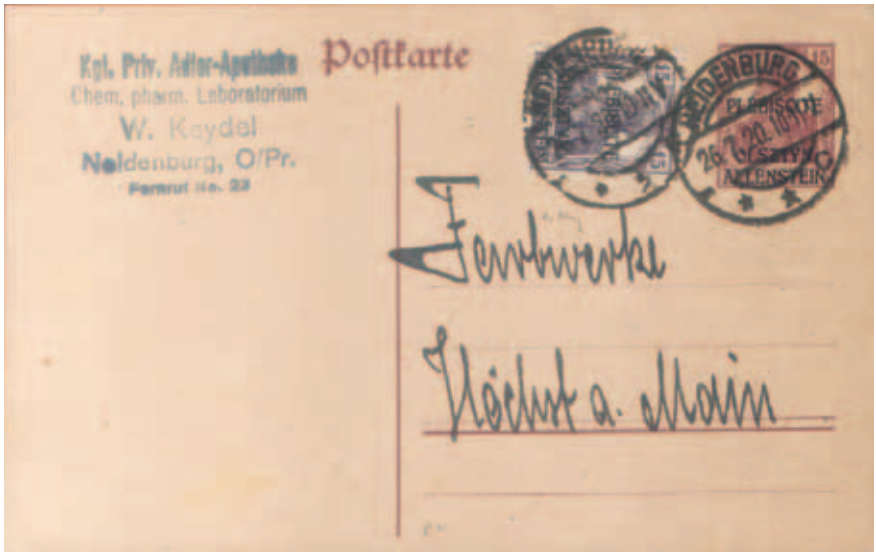
Nidziccy aptekarze w latach 1901-1945

Następcą Alexandra Gordona był Paul Schmidt, który również jako *nidzicki aptekarz* widnieje w spisie prenumeratorów czasopisma „Apotheker-Zeitung" jeszcze w 1909 roku[41].

41 Por. Apotheker-Zeitung, nr 35 (1909), s. 320, H. Trunz wymienia go jako nidzickiego aptekarza w 1904 r. Zob. tenże, dz. cyt., s. 269. Błędna jest zatem informacja, chociaż brzmi dosyć wiarygodnie, iż Paul Schmidt był aptekarzem w Nidzicy w 1895 r. Na jej nieprawdziwość wskazuje choćby fakt, iż występujący na owej liście nidzicki lekarz Richard Gutzeit pracę w miejskim szpitalu podjął dopiero od 1901 r. Natomiast w 1895 r. przygotowywał rozprawę doktorską na Uniwersytecie w Królewcu, którą obronił w roku następnym. Zob. *Berufszählung Gesamt-Preußen vom 15.06.1895. Namenliste selbstständiger Unternehmer und Handwerker aus Neidenburg von 1895*, w: http://forum.genealogy.net/index.php?page=Thread&threadID=45058

Kolejnym, znanym właścicielem Adler-Apotheke w Nidzicy jest Waldhemar Keydel, który według relacji jednego z członków rodziny w posiadanie apteki wszedł w 1907 roku[42]. Jednakże „problematyczna obecność" Schmidta jeszcze

w 1909 roku pozwala sądzić, iż stało się to albo na przełomie 1909 i 1910 roku, albo znacznie później – po I wojnie, w której Keydel brał udział[43]. Za późniejszą datą przemawia fakt, iż zniszczenia wojenne nie oszczędziły także południowej pierzei rynku, w której znajdowała się apteka, a odbudowę miasta zakończono w połowie lat 20. XX wieku. Być może jednak budynek apteczny nie został mocno uszkodzony i było możliwe jego szybkie otwarcie, co według Trunza nastąpiło w 1917 roku[44]. Ponadto w okresie powojennym pomoc medyczna i aptekarska była niezbędna, szybkie uruchomienie apteki było więc zadaniem wręcz strategicznym.



5. *Karta pocztowa z pieczęcią apteki Waldhemara Keydela z 1920 roku, ze zbiorów autora.*

Jego apteka była również usytuowana w nieistniejącej już południowej pierzei rynku (obecna ulica Kościuszki 1), w dużej kamienicy. W jednej części budynku znajdowała się apteka, która poza realizacją tradycyjnych recept prowadziła laboratorium chemiczno-farmaceutyczne, w drugiej zaś W. Keydel

(data odczytu: 20.02.2015). Życiorys Richarda Gutzeita w: http://www.neidenburg-archiv.de/wp-content/uploads/2013/09/KoepfederHeimat.pdf (data odczytu: 24.01.2015).

42 Na podstawie informacji Christiana Keydela, umieszczonej na niemieckim portalu genealogicznym 6 marca 2013 r. wiadomo również, iż miał żonę Elly: http://translate.googleusercontent.com/translate_c?depth=1&hl=pl&prev=search&rurl=translate.google.pl&sl=de&u=http://list.genealogy.net/mm/archiv/ow-preussen-l/2013-06/2013-06f.html&usg=ALkJrhglaWs_5POBonomy3e4rb9q7xImGg (data odczytu: 24.01.2015).

43 Por. b.a., *15 Jahre Apotheke unterm Hakenkreuz*, Pharmauzeutische Zeitung, nr 105 (1936), s. 1419.

44 Por. H. Trunz, dz. cyt., s. 142.

prowadził drogerię. W dni powszednie była czynna, z półgodzinną przerwą, od 7.00 do 16.30, a w soboty do 12.00. Również w nagłych wypadkach można było uzyskać pomoc poza godzinami otwarcia.

Jako jedyny budynek w rynku została spalona w czasie walk radziecko-niemieckich 20 stycznia 1945 roku, by potem, jak inne kamienice, ulec całkowitemu celowemu zniszczeniu przez Rosjan[45]. Poza prowadzeniem apteki, a raczej przede wszystkim, Keydel zajmował się propagowaniem idei partii nazistowskiej oraz antysemityzmu, przez co zyskał przydomek *masurische Adolf Hitler*, jego apteka – apteki *pod Hackenkreuzem*, a Nidzica – *centrali agitacji dla pogromu* – antysemickiej nagonki[46].

Nidzicką aptekę prowadził do 1945 roku, potem opuścił miasto, osiedlając się w Schönhausen/Elbe, gdzie umarł w 1955 roku[47].

W zachodniej pierzei „dużego Rynku" (obecnie ulica XXX-lecia 3), w bardzo dobrym handlowo miejscu, pomiędzy kościołem a ratuszem, w ładnej kamienicy, od około 1923 roku, znajdowała się Apteka Zamkowa (*Schlossapotheke*), której właścicielem był Theodor von Raven[48]. On, podobnie jak Keydel, oprócz farmaceutyków posiadał w sprzedaży artykuły drogeryjne. Apteka po wkroczeniu Armii Radzieckiej w 1945 roku została doszczętnie zniszczona.



6. *Apteka Waldhemara Keydela w 1922 roku. Fot. z artykułu w „Jüdische Presse".*

45 W. Zagożdżon, *Polak w niemieckim Neidenburgu. Wspomnienia Leonarda Pawłowskiego,* http://nidzica.wm.pl/154823,Polak-w-niemieckim-Neidenburgu-Wspomnienia-Leonarda-Pawlowskiego.html#axzz3UvPNU6SP (data odczytu: 20.02.2015).

46 *Ausschreitungen in Ostpreussen*, Jüdische Presse, 44: 1923, s. 346. Zebrany materiał na ten temat wymaga oddzielnej publikacji, która jest przygotowywana.

47 Na podstawie informacji Christiana Keydela, umieszczonej na niemieckim portalu genealogicznym z datą 6 marca 2013 r.: http://translate.googleusercontent.com/translate_c?depth=1&hl=pl&prev=search&rurl=translate.google.pl&sl=de&u=http://list.genealogy.net/mm/archiv/ow-preussen-l/2013-06/2013-06f.html&usg=ALkJrhglaWs_5POBonomy3e4rb9q7xImGg (data odczytu: 11.02.2014).

48 H. Trunz podaje, że von Raven otworzył aptekę w 1932 r. G. Conrad w zbiorze artykułów o Nidzicy z 1930 r., powołując się na Neidenburger Zeitung z 1925 r., podaje informację o von Ravenie jako „właścicielu apteki w Nidzicy". Natomiast w książce adresowej powiatu nidzickiego z 1926 r. von Raven widnieje jako właściciel Apteki Zamkowej (Schloßapotheke). W świetle informacji z Pharmauzeutische Zeitung można określić datę otwarcia apteki von Ravena na mniej więcej 1923 r. Zob. H. Trunz, dz. cyt., s. 238; G. Conrad, (19), dz. cyt. (przyp. 21); *Adressbuch des Kreises Neidenburg 1926* (wersja CD); *15 Jahre Apotheke unterm Hakenkreuz*, Pharmauzeutische Zeitung, nr 102 (1936), s. 1419.



7. *Apteka Zamkowa („Schlossapotheke") Theodora von Ravena w kamienicy z białym szyldem w latach 20. XX wieku. Pocztówka ze zbiorów autora.*

Theodor von Raven oraz jego syn Klaus zmarli w 1945 roku zaraz po wojnie, w Turyngii, jego żona Gertrud Goering, w 1965 roku, w wieku 74 lat, w najbardziej prestiżowym szpitalu ówczesnego NRD – w Charité-Berlin, a córka Alice w 2014 roku obchodziła 95 urodziny[49].

* * *

Przedstawiony powyżej zarys nidzickiego aptekarstwa jest jedynie przyczynkiem do dalszych, wnikliwszych badań i poszukiwań. Rozpoczął się niewinnie od prób uporządkowania ikonografii i materiałów ze zbiorów autora artykułu. To wzbudziło ciekawość „tematyczną", lecz niezaspokojoną. Ów poznawczy niedosyt winien nie mieć końca, by przywrócić pamięć aptekarzy z Niborka.

Tomasz Szałanda

Ksiądz dr hab. Tomasz Szałanda, związany z Wydziałem Teologii UWM w Olsztynie, wykładowca homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Elblągu i w Pieniężnie, proboszcz w Stawigudzie. Obszar zainteresowań pozateologicznych obejmuje historię rodzinnego miasta – Nidzicy.

49 Por. Das Ostpreußenblatt, nr 17 (1965), s. 18; Das Ostpreußenblatt, nr 22 (1965), s. 18; Preußische Allgemeine Zeitung, nr 27 (2014), s. 15.